

Wstęp

TERESA GARDOCKA*

Opracowanie jest wynikiem prac podjętych przez grupę doktorantów z kilku uczelni, zajmujących się zagadnieniami procedury karnej.

Inspiracją do podjęcia tej inicjatywy była nowelizacja kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 (Dz. U. 2013, poz. 1247), która wejdzie w życie 1 lipca 2015 r. Ustawa ta, kreująca nowy model procesu karnego, wzbudziła wielkie zainteresowanie i wiele kontrowersji.

Kontrowersje te dotyczą nie tylko środowiska naukowego i praktyków, widać je także w działaniach ustawodawcy. W toku procesu legislacyjnego jest obecnie nie tylko nowela do przepisów k.p.k., które nie zostały dotąd zmienione, ale również zmiany w przepisach znowelizowanych, które mają dopiero wejść w życie.

Kształt, jaki uzyska ustawa procesowa, po wszystkich zmianach, będzie istotnie odmienny od obecnego. Przy tym, co warto podkreślić, w bardzo niewielkim stopniu uległy zmianie przepisy statuujące ogólne zasady procesowe. Trudno powiedzieć, dlaczego tak się stało. Jedną możliwością jest to, że ustawodawca nie przywiązuje wielkiej wagi do regulacji modelowych, które są deklaracją o charakterze ideologicznym, wpływającą na szczegółowe normy procesowe tylko jako dyrektywa interpretacyjna w przypadku niepełnej jasności przepisów. Drugą możliwością, mniej życzliwie interpretującą działania ustawodawcy, jest myśl, że ustawodawca niewiele zmieniając zasady procesowe chciał ukryć rzeczywistą głębokość zmiany modelowej.

Zapisy ustawowe dotyczące zasad nie mają po nowelizacji pokrycia w szczegółowych regulacjach instytucji procesowych. Można wskazać bardzo wyraźne przykłady takich rozbieżności. Zachowana została zasada prawdy materialnej (art. 2 par. 2), i zasada działania z urzędu (art. 9), a jednocześnie wyraźnie ograniczono

Prof. SWPS, dr hab., karnistka, Dyrektor Instytutu Prawa Wydziału Prawa i Nauk Społecznych SWPS w Warszawie.

prawo sądu do działania z urzędu w procesie dowodzenia (art. 167). Zachowano zapis dotyczący zasady legalizmu ścigania (art. 10), a zarazem wprowadzono związanie sądu cofnięciem aktu oskarżenia przez prokuratora (art. 14 par. 2).

Kontrydoryjność stała się fetyszem nowego modelu procesu karnego. Zmiany są tak głębokie, że wszystkim zaangażowanym w postępowanie karne trudno będzie odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Można przewidywać dwie drogi rozwoju wydarzeń. Pierwsza, mniej prawdopodobna, że wszyscy dołożą starań by przestawić swe myślenie i działania na nowe tory. Druga, że wszyscy będą starali się zachowywać jak dawniej, szukając wyjątków, które pozwolą na takie działania. Wreszcie, co prawdopodobne, jedni będą się zachowywali tak, inni inaczej.

W tym momencie przedstawienie prac młodych procesualistów wydaje się szczególnie ważne.